Nr. 35 Koźmin, środa dnia 2 maja 1923 r. Rok 36

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: miesięcznie 1600 mkp. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 100 mkp.

Dział urzędowy

Nr. 172. **Obwieszczenie.**

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych L. Szt. Gen. 4600/O. de B. z dnia 19. 4. 1923 r., wydanego na mocy art. 11-go Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiazku służby wojskowej i odnośnej uchwały Rady Ministrów z dnia 25. 1. b. r.

Powołuję na 8-mio tygodniowe ćwiczenia wojskowe szeregowych rezerwy rocznika poborowego 1896 i tych szeregowych rezerwy rocznika poborowego 1897, którym odroczono termin ćwiczeń do następnego turnusu.

1. Okres ćwiczeń ustanowiony został przez Ministra Spraw Wojskowych od:
dnia 14. 5. 1923 r. do dnia 7. 7. 1923 r. włącznie.

2. Wszyscy szeregowi rezerwy, mający w myśl niniejszego obwieszczenia odbyć w wyznaczonym okresie ćwiczenia wojskowe, otrzymają imienną kartę powołania z równoczesnym wyznaczeniem formacji wojskowej.

Szeregowi rezerwy, którzy do dnia **3. 5. b. r.** nie otrzymali imiennej karty powołania, winni na podstawie niniejszego obwieszczenia zgłosić do 5. 5. b. r. ustnie, pisemnie lub inną drogą do P. K. U. fakt nieotrzymania karty powołania, z podaniem swego dokładnego adresu.

3. Szeregowi rezerwy, którzy z ważnych powodów osobistych (kierownicze stanowiska, w przedsiębiorstwach handlowych, wzgląd na rodzinę itd.) pragnęliby na czas ćwiczeń odpowiednią zmianę formacji wojskowych, wyznaczonych im w imiennej karcie powołania, mogą wnieść do P. K. U. do dnia **8. 5. br.** odpowiednią umotywowana i udokumentowaną prośbę.

4. Szeregowi rezerwy, ubiegający się w myśl Ustawy z dnia 22. 3. br. (Dz. Ust. Nr. 37 z 10. 4. br.) o przyznanie ich rodzinom zasiłku na okres odbywania ćwiczeń, mają złożyć zawczasu odpowiednio udokumentowane podanie w urzędzie gminnym, względnie w Magistracie, właściwem dla miejsca zamieszkania rodziny powołanego.

5. Zwolnieni są z ćwiczeń „z Urzędu“ szeregowi rezerwy, którzy:

a) są Posłami do Sejmu,
b) są stałymi urzędnikami państwowej służby cywilnej (Ministrowie i Podsekretarze stanu),
c) służą czynnie we formacjach Straży Granicznej,
d) służą czynnie w cywilnej Straży Celnej,
e) są etatowymi funkcjonarjuszami Policji Państw.,
f) są nauczycielami państwowych, względnie prywatnych, posiadających prawa państwowych szkół średnich, fachowych i powszechnych. (Nauczyciele prywatnych szkół muszą się wykazać zaświadczeniem odnośnego inspektora szkolnego)
g) zgłosili się w 1920-tym roku w myśl odezwy R. O. P. do armji ochotniczej, a nie byli w owym czasie objęci przymusowym powołaniem lub też korzystali z ustawy ulg,
h) są słuchaczami medycyny i udowodnią, że uczęszczają rzeczywiście na uniwersytet, są w nim imatrykulowani jako zwyczajni słuchacze i utrzymują ciągłość studjów,
i) są słuchaczami teologji lub alumnami seminaryjnymi wyznań religijnych,
j) są pracownikami kolejowymi, pełniącymi służbę przy ruchu pociągów, a mianowicie: zawiadowcy stacji kolejowych, kierownicy ruchu lub ich dyżurni pomocnicy, telegrafiści, maszyniści i pomocnicy maszynistów,
k) odbywają długoletnią karę więzienia,
l) pozbawieni są praw obywatelskich na mocy odnośnego wyroku sądowego.

Szeregowi rezerwy rocz. bob. 1896 wzgl. roczn. 1897 lub ich przełożeni mogą wnieść podania do P. K. U. celem odroczenia ćwiczeń na III. turnus (przypuszczalnie od 15. 7. b. r. do 7. 9. b. r).

Szeregowi rezerwy, którzy do dnia 13. 5. b. r. nie otrzymają odpowiedniego załatwienia podań, winni się stawić 14. 5. b. r. w swojej formacji, wyznaczonej w karcie powołania.

6. Szeregowi rezerwy rocznika 1895, którzy są z zawodu rolnikami i prowadzą własną gospodarkę rolną, a którzy z względów gospodarczych pragnęliby odbyć ćwiczenia w II. turnusie, winni złożyć do dnia 5. 5. br. odpowiednio udokumentowanie podania.

7. Szeregowi rezerwy roczn. pob. 1896, którzy są nauczycielami gimnastyki szkół średnich, a którzy uczęszczali na kursy Centrum Wyszkolenia Armji w Rembertowie, winni, odpowiednie dokumenta zabrać ze sobą i przedłożyć takowe dowódcy formacji celem skrócenia ćwiczeń na okres 4-tygodniowy.

8. Zażalenia na rozstrzygnięcia P. K. U. mogą być przedłożone w drodze przez P. K. U. do Dowódcy Okręgu Korpusu. O ile zażalający się do dnia 13. 5. br. nie otrzymają z Dowództwa Korpusu odpowiedzi, winni się stawić dnia 14. 5. br. w wyznaczonej im formacji.

9. Szeregowi rezerwy, którzy w spóźnionym terminie przybędą na ćwiczenia lub też wogóle nie stawią się do ćwiczeń, podlegać będą karze więzienia, przewidzianej w odnośnych ustawach.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VII.
(—) Raszewski
Generał Dywizji.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.
— L. dz. /23 St. I. —
Koźmin, dnia 26 kwietnia 1923 r.
Starosta, w z. Andrzejczak.

Nr. 169. Rozporządzenie w przedmiocie taryfy za oględziny bydła rzeźnego i mięsa wraz z trychinoskopją, obowiązujące na ocszarze Województwa Poznańskiego z wyjątkiem rzeźni publicznych.

Znosząc rozporządzenie moje z dnia 24. 2. r. b. L. dz. 1321/23 I. D. (Dz. Urz. Wojew. Nr. 10 z. 10. 3. 23) postanawiam co następuje:

Art. 1.

A) Za zwyczajne badanie mięsa i trychinoskopję łącznie z oględzinami bydła rzeźnego:

1. sztuka bydła rogat. wyjąwszy cielęta do 3 mies.	7 500	mk.
2. sztuka trzodej chlewnej		
a) oględziny żywej sztuki rzeźnej wraz z badaniem mięsa i trychin	5 000	„
b) oględziny żywej sztuki rzeźnej wraz z badaniem mięsa bez trychin	3 500	„
c) trychinoskopja sama	2 500	„
3. cielę do 3 mies., owca, koza lub inne małe zwierzę	2 500	„
4. koń, osieł, muł, mułosieł	7 500	„

Art. 2.

Oglądacz mięsa otrzymuje na koszty podróży za każdy kilometr 500 mk.

Art. 7.

B) 1. Lekarze weter. pobierają za każde uzupełniające badanie mięsa bez względu na gatunek zwierzęcia 7 500 mk. od sztuki, lub według własnego uznania djety VII klasy, a o ile odbywają podróż własnemi środkami lokomocyjnemi, opłaca się za każdy podwójny kilometr 2000 mk.

Powyższa taryfa opłat ustanowiona z zastrzeżeniem każdochwilowego odwołania, wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. — L. dz. I. D. 2615/23 —

Poznań, dnia 12 kwietnia 1923 r.

Wojewoda (—) Bniński.

Powyższe podaję do wiadomości w ślad za obwieszczeniem tutejszem z dnia 8-go marca 1923 r. — Orędownik pow. nr. 21, pozycja 96.

— L. dz. 1751/23 St. I. —

Koźmin dnia 20 kwietnia 1923 r.

Starosta, Czarnecki.

Nr. 174. Dodatek do rozporządzenia policyjnego w przedmiocie licencjonowania ogierów z dnia 10. 12. 1892 na obwód byłej rejencji poznańskiej (Amtsblatt f. d. R. P. 1893 r. str. 205) i z dnia 26. 6. 1893 r. na obwód byłej rejencji bydgoskiej (Amtsblatt f. d. R. B. 1893 r. strona 306).

Na mocy §§ 6, 12 i 15 ustawy o administracji policji z dnia 11. 3. 1850 (zbiór ustaw str. 265) oraz § 137 ustawy o administracji Krajowej z dnia 30-go lipca 1883 (Zbiór ustaw str. 195) rozporządzam niniejszem za zgodą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na obszar Województwa Poznańskiego następujące zmiany.

§ 12 otrzymuje następujące brzmienie:

Za licencjonowanie ogierów pierwszym i drugim razem pobiera się po 20 000 (dwadzieścia tysięcy marek) za trzecim razem (od licencjonowania) 2000 mk. (dwa tysiące marek). Za licencjonowanie w późniejszem jak przepisowym terminie osobnych opłat się nie pobiera (zobacz jednak § 11).

Powyższa zmiana wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. — L. dz. 411/23 I. R. —

Poznań, dnia 7 lutego 1923 r.

Wojewoda, (—) Bniński.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

— L. dz. 1701/23 St. I. —

Koźmin, dnia 19 kwietnia 1923 r.

Starosta, Czarnecki.

Nr. 175. Powołując się na obwieszczenie moje z dnia 11. listopada 1920 r. (Orędownik nr. 91 poz. 508) zwracam ponownie uwagę na obowiązek donoszenia władzy policyjnej każdego wypadku cholery.

Donosić winni:

a) lekarz leczący,
b) głowa rodziny,
c) pielęgnujący chorego,
d) głowa domu, w którym wypadek wystąpił,
e) oglądacz zwłok.

Niedonoszenie będzie według punktu 1 § 35 ustawy pruskiej z dnia 18. sierpnia 1905 r. dot. zwalczania chorób zakaźnych grzywną do 1500 mk. wzgl. więzieniem karane. — L. dz. 1658/23 St. I. —

Koźmin, dnia 18 kwietnia 1923 r.

Starosta, Czarnecki.

Nr. 176. Następujące osoby z powiatu tutejszego zamierzają wyprowadzić się do Niemiec.

1. Wilhelm Lehmann, robot. z Trzebina wraz z rodziną
2. Marta Schnieder, mężatka z Wyganowa.

Osoby i urzędy, mające jakiekolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się w przeciągu 6 dni w tutajszem Starostwie pokój nr. 3 zgłosić.

Koźmin, dnia 30 kwietnia 1923 r.

Starosta, w z. Andrzejczak.

Dział nieurzędowy

Odezwa.

Ministerstwo Skarbu z dnia 1 kwietnia 1923 wypuściło w myśl Ustawy z dnia 22 marca br.

6% Złote Bony Skarbowe po 10 i 100 złotych

z terminem płatności dnia 1 października 1923. Sprzedaż 6% Złotych Bonów Skarbowych odbywać się będzie za gotówkę w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Pocztowej Kasie Oszczędności i jej Oddziałach oraz w instytucjach bankowych, powołanych do tego przez Ministra Skarbu, à mk. 7 500,— za 1 złoty.

Odsetki przy sprzedaży będą płatne z górą przez potrącenie od ceny imiennej bonów.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i jej Oddziały sprzedają też 6% Bony Złote za obligacje Pożyczki Odrodzenia 1920 r., przyczem obligacje te oblicza się po cenie nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

W celu przejścia z pomocą posiadaczom, którzy nabyte Bony Skarbowe pragnęliby sprzedać, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i jej Oddziały nabywają Bony Skarbowe po kursie dziennym złotego, który każdorazowo będzie ustanowiony przez Ministerstwo. Skarbu. Pozatem Bony Skarbowe są przyjmowane przed terminem płatności przy uiszczeniu podatków

Wypłata za Bony Skarbowe uskuteczniona będzie okazicielowi od dn. 1 października 1923 w markach polskich według przeciętnego kursu franka szwajcarskiego na giełdach krajowych między 12—27 września br.

Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Ostrowie.

Wiadomości miejscowe

Koźmin. Dyrektor Szkoły Rolniczej w Koźminie lub jego zastępca udziela codzienne z wyjątkiem niedzieli i świąt, w godzinach biurowych bezpłatnie interesentom porad w sprawach gospodarczych i służy informacjami w sprawie wstąpienia do szkoły. Godziny biurowe od 9—1 i od 3—6, w sobotę tylko od 9—1.

— Miejscowość Wronów zostaje z dniem 1-go maja 1923 r. przyłączona do pocztowego okręgu doręczeń w Koźminie.

Koźmin. Z Rady Miejskiej. W poniedziałek dnia 30 kwietnia wieczorem o godz. 6-tej odbyło się zebranie Rady Miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie, 2. Pożegnanie radnego p. Wujka, 3. Zakończenie. Zebranie zagaił przewodniczący p. dr. T. Synoradzki, żegnając zarazem gorącemi słowami radnego p. Wujka, który od 1 maja br. opuszcza Koźmin, udając się na stanowisko w tem samem charakterze do Wągrówca. Na zakończenie swego przemówienia wręczył p. przewodniczący p. r. Wujkowi jako upominek swej działalności obywatelkiej książkę pod tytułem: „Koźmin Wielki i Nowy". Po przemówieniu p. dr. Synoradzkiego żegnał p. burmistrz Nowakowski, p. Wujka w imieniu Magistratu. Głęboko wzruszony dziękował radny p. Wajek za tak uroczyste pożegnanie cbiecując, że i na nowem stanowisku będzie pracował dla dobra Ojczyzny.

O godz. 7-mej p. przewodniczący dr. Synoradzki zebranie solwował.

Marszałek Foch — Marszałkiem Polski.

Warszawa, 14. 4. Marszałkowi zwycięskiej armji francuskiej, Ferdynandowi Fochowi nadał Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Min. spraw wojsk. i za uchwałą Rady Min. tytuł pierwszego Marszałka Polski. Na pogranicza czesko-polskiem minister Sosnkowski oczekiwać będzie Marszałka Focha i wręczy mu w imieniu Prezydenta dekret nominacyjny oraz udekoruje go orderem „Virtuti Militari" I. kl. Marszałek Foch przekroczy granice Rzeczypospolitej jako Marszałek Polski w polskim mundurze. — „Kurjer Polski" dowiaduje się, że prezydent Rzeczypospolitej wręczy marszałkowi Fochowi buławę marszałkowską artystycznie wykonaną. 13 bm. w sali Ratuszu w Warszawie odbyła się narada przedstawicieli różnych instytucji w celu upracowania przyjęcia marszałka Focha w stolicy Polski. Tenże dziennik donosi, że marszałek Foch w czasie pobytu w Warszawie zamieszka w pałacu Łacieńkowskim.

Trzeci Maj

Polska to wielka rzecz
Wyspiański

Minęły potęgi i czynu pełne czasy Jagiellonów. Naród polski, acz silny i do życia zdolny, zaczął upadać. Brak było podniety i wskazań. Byli wprawdzie mężowie, którzy nawoływali naród do poprawy, lecz głos ich był głosem wołającego na puszczy. Schlachta płakała, gdy usłyszała przepowiednię upadku Polski, lecz później znów to samo uczyniła. Najniżej upadł naród za Sasów. Zdemoralizowanie było wielkie, o czem świadczy już hasło tego wieku: „Za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa". Drugie zaś: „Polska nierządem stoi" świadczy, że niedołęstwo rozpanoszyło się w duszy narodu. Brakowało zupełnie inicjatywy ku naprawie. Dobrze było szlachcie z prawem zrywania sejmów, bo nic przeciw sobie uchwalić nie pozwoliła. Jeśli kto naprawy się spodziewał, to nie od narodu, bo ten myślał tylko o sobie. Gdy inne narody wznosiły się na wyżyny, gdy zdobywały się na wspaniałe reformy, nasz upadał, cofał się. I byłby szedł w objęcia upadku coraz dalej, bez troski o jutro, gdy naraz jak grom z pogodnego nieba spadł pierwszy rozbiór. Ocknął się naród, lecz fakt rozbioru był już dokonany. Szlachta zaczęła przebąkiwać o potrzebie reformy, lecz czy szczerze? Wielcy patrjoci nawoływali do skupienia się i wysiłku, bez którego życie Polski byłoby niemożliwe, pracowali nad przygotowaniem umysłów do przyjęcia reformy. Usiłowania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż 1788 r. zwołany został sejm, Czteroletnim zwany, którego zadaniem było przeprowadzić reformę, a tem podnieść Polskę na wewnątrz i zewnątrz. Pod laską sędziwego Małachowskiego pracował sejm z początku intensywnie, wydając taką zbawienną uchwałę, jak podniesienie liczby wojska do stu tysięcy. Był to jednak początkowy zapał. Później, pod wpływem posłów państw nam wrogich, zaczęto warcholić i nie doszłoby do reformy gdyby nie zabiegi Ignacego Potockiego, Kołłątaja i innych prawych Polaków. Widzieli oni, iż można reformę uchwalić tylko przez zamach stanu, t. j. odrazu przedstawić projekt reformy, a sejm bez rozprawy ją uchwalić. Tak się też stało. Po porozumieniu się ze Stanisławem Augustem przedstawiono 3 maja 1791 r. sejmowi projekt konstytucji, którą sejm wśród entuzjazmu uchwalił i złożył na nią przysięgę. Potężne „Te Deum" popłynęło w niebiosy na podziękowanie za tak wielkie dzieło.

W życiu każdego narodu są chwile, kiedy dusza wznosi się na wyżyny i aktem woli tworzy cudy. Taką chwilą, takim cudem — to dzień powszechnego braterstwa: dzień 3 maja. Jak godnie minionej chwale brzmią słowa ustępu do konstytucji:

„Mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha, niniejszą Konstytucję uchwalamy"...

Uchwały Konstytucji były bardzo doniosłe, zdążając ku zupełnej naprawie Rzeczypospolitej. Zgubne „liberum veto" zostało raz na zawsze zniesione, władza królewska została dziedziczna, władza zaś prawodawcza powierzona została sejmowi. Religja katolicka została jako państwowa uznaną, inne zaś religje miały wolność wyznania zagwarantowaną.

Nie ocenimy należycie tych uchwał Konstytucji, jeżeli nie wnikniemy w ducha czasu. Ta szlachta, która swej wolności strzegła jak oka w głowie, która „liberum veto" uważała za źrenicę swej wolności — ona wyrzekła się tego wszystkiego dla dobra kraju. Miłość więc Ojczyzny wzięła górę nad miłością własną, duch patrjotyczny zupełnie zwyciężył. Chociaż znalazły się jednostki, które protestowały przeciw Konstytucji, jednak były to jednostki słabe, pozostające częściowo na usługach wroga.

Odetchnęła teraz Polska. Choć pracę miała przed sobą, jednak pracę wdzięczną, bo pracę nad podniesieniem Ojczyzny. Fundament, którym była Konstytucja, już był założony. Na takich podstawach można było budować gmach wielkiej, potężnej Ojczyzny. Jednak wrogie nam narody: Rosja, Prusy i Austrja nie chciały widzieć Polski wolnej. Zachłanność ich była tak wielka, iż nie nasyciły się ziemią pierwszego rozbioru, lecz sięgnęły w drugim i trzecim rozbiorze zo resztę Polski. Zniknęła teraz Polska politycznie, lecz duch narodu żył, potężniał i krystalizował się, a siłę czerpał z Konstytucji, majowej. Ona, ta błogosławiona Konstytucja, przez cały ciąg naszej niewoli świeciła jasnym promieniem, ona była nam gwiazdą przewodnią w chwilach ciężkich, z niej czerpaliśmy moc przetrwania.

I przetrwaliśmy.

A gdy zajaśniała nad nami jutrzenka swobody, błogosławimy Trzeci Maj, bo on nas do wolności zaprowadził, jemu winniśmy Ojczyznę niepodległą i, da Bóg, Nieśmiertelną!

Geres.

Nakładem i drukiem Edwarda Kraszewskiego w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Edward Kraszewski w Koźminie. Telefon 34

Bilans z dnia 1 stycznia 1923

	Majątek		Długi	
1. Gotówka	2 118 859	88		
2. Banki	5 085 126	20		
3. Akcje Banku Związku	2 699 000	—		
4. Papiery wartościowe	2 119 120	—		
5. Pocztowe konto czekowe w Wrocławiu	259	51		
6. Pocztowa Kasa Oszczędności w Poznaniu	805 541	07		
7. Weksle	45 128 025	—		
8. Rachunki bieżące	51 711 822	35	18 243 869	85
9. Wkłady			89 782 569	13
10. Udziały			698 534	75
11. Pożyczka Państwowa Klienteli			15 980	—
12. Procenty pobrane na rok 1923			340 000	—
13. Fundusz zasobowy			98 430	—
14. „ „ specjalny			99 140	—
15. „ „ emerytalny			46 850	—
16. „ „ budowlany			49 150	—
17. „ „ walutowy			157 100	—
18. Do dyspozycji Walnego Zebrania			136 130	28
	109 667 754	01	109 667 754	01

Liczba członków:

Na rok 1922 przeszło członków	1 251
W roku 1922 przystąpiło	50
	1 301
W roku 1922 wystąpiło i umarło	20
Na rok 1923 przechodzi	1 281

Koźmin, dnia 1 maja 1923 r.

BANK KOŹMIŃSKI

Spółdzielnia z odp. nieogr. w Koźminie

L. PARYSEK RYBAKOWSKI.